

# Spacer upamiętniający walki o Stonawę 26 stycznia 1919 roku

Data publikacji: 2.02.2025 15:00

Spacer śladami walk o Stonawę, który odbył się 25 stycznia - w przeddzień 106. rocznicy bitwy, spotkał się z dużym zainteresowaniem i uznaniem uczestników. Wydarzenie zorganizowane przez Muzeum Śląska Cieszyńskiego poprowadzili Bohdan Prymus z MK PZKO w Stonawie oraz historyk Daniel Korbel, a udział w nim wzięło ponad 60 osób.

*Spacer śladami walk o Stonawę, który odbył się 25 stycznia - w przeddzień 106. rocznicy bitwy, spotkał się z dużym zainteresowaniem i uznaniem uczestników. mat.pras.OX.PL*

Spacer, trwający ponad dwie godziny, okazał się niezwykle lekcją historii. Daniel Korbel i Bohdan Prymus w swojej opowieści szczegółowo przybliżyli przebieg dramatycznych wydarzeń z 26 stycznia 1919 roku. Uczestnicy poznali miejsca, gdzie rozegrały się kluczowe momenty bitwy, w której polscy żołnierze, mimo przewagi wroga, przez siedem godzin dzielnie stawiali opór nacierającym wojskom czechosłowackim.

Podczas spaceru omówiono także los 21 polskich żołnierzy poległych w tej bitwie – zarówno tych, którzy bohatersko zginęli z bronią w ręku, jak i tych, którzy zostali zamordowani po poddaniu się w sytuacjach bez wyjścia. – Taka lekcja historii to prawdziwy skarb – podkreśla Irena French, dyrektor Muzeum Śląska Cieszyńskiego, dziękując prowadzącym za wyjątkowe wydarzenie.

Spacer zakończył się na cmentarzu w Stonawie, gdzie uczestnicy oddali hołd polskim obrońcom pochowanym w zbiorowej mogile. Podkreślono również, że choć tablica pamiątkowa wymienia Jana Adamca, to badania wykazały, że został on pochowany na cmentarzu w Orłowej. W mogile w Stonawie spoczywa natomiast oprócz wypisanych na tablicy Franciszek Kempka.

Spacer miał także na celu przypomnienie o złożoności historii Śląska Cieszyńskiego i odkrywanie prawdy historycznej. Daniel Korbel zaznaczył, że choć przez lata powtarzano nieścisłości o masowym poddawaniu się polskich żołnierzy, fakty wskazują, że większość z nich zginęła bohatersko w walce, a tylko w kilku przypadkach doszło do zbrodni wojennych dokonanych przez wojska czechosłowackie. – Powtarzanie narracji o tym, że niemal wszystkie ofiary tej bitwy z polskiej strony zostały zamordowane po poddaniu się bez walki dla mnie, jako polskiego patrioty, jest odbieraniem honoru polskim żołnierzom, którzy dzielnie walczyli i zginęli na polu walki z bronią w ręku. Jako historyk dokładam wszelkich starań, by dociec i przedstawiać możliwie jak najbardziej wiarygodne i obiektywne fakty dotyczące wydarzeń historycznych, ale jako polski patriota bardzo cieszy mnie, że badania materiałów źródłowych wskazują, że stosunek liczby poległych w boju do zamordowanych po wzięciu do niewoli nie jest tak tragiczny dla honoru polskich żołnierzy, jak przez dziesięciolecia powtarzano – mówi Korbel.

Dłuższy niż zapowiadano spacer, który trwał około 2,5 godziny, był okazją do odkrycia historii z zupełnie nowej perspektywy. Uczestnicy mogli usłyszeć szczegóły dotyczące miejsc śmierci polskich żołnierzy, poznać mniej znane aspekty tamtych wydarzeń oraz dowiedzieć się, jak badania historyczne pozwalają oddzielać fakty od mitów.

Spacer i ogromne zainteresowanie nim uczestników był dowodem na to, jak ważne są takie inicjatywy dla budowania pamięci o regionalnej historii.

(indi)